

Sygn. akt III AUa 1150/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Monika Kowalska
Sędziowie:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz (spr.) SSA Halina Gajdzińska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Monika Ziarko

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **B. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.**

o wyrównanie emerytury

na skutek apelacji wnioskodawczyni B. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 czerwca 2012 r. sygn. akt IV U 503/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1150/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2012 r. Sąd w Nowym Sączu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Nowym Sączu w punkcie I. oddalił odwołanie **B. C.** od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. z dnia 6 marca 2012 r. odmawiającej wyrównania emerytury od października 2006 r., a w punkcie II. przekazał Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu Wydział I Cywilny żądanie B. C. zawarte w piśmie z dnia 2 kwietnia 2012 r. o zasądzenie odszkodowania w kwocie (...) tysięcy zł od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. – według właściwości.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. C. ur. (...) wystąpiła w dniu 10 października 2006 r. do organu rentowego o przyznanie jej emerytury, a decyzją z dnia 19 października 2006 r. ZUS przyznał jej emeryturę od dnia 4 października 2006 r. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od stycznia 1989 r. do grudnia 1998 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 93,52 %.

Organ rentowy ustalając wysokość emerytury błędnie – na skutek omyłki przyjął wynagrodzenie za 1994 r., tj. (...)zł, zamiast (...)zł, co spowodowało obniżenie WWPW.

W dniu 13 lipca 2010 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o ponowne przeliczenie świadczenia, podnosząc iż wysokość świadczenia została zaniżona, a przed tą datą nie składała wniosku o ponowne ustalenie emerytury. Pismem z dnia 16 lipca 2010 r. ZUS poinformował wnioskodawczynię, że emerytura została naliczona prawidłowo i brak jest podstaw do jej zmiany. W wyniku ponownej analizy akt, w październiku 2011 r. ustalono, że organ rentowy błędnie obliczył wysokość emerytury, poprzez przyjęcie do podstawy wymiaru wynagrodzenia w kwocie (...)zł, zamiast (...)zł.

W dniu 3 listopada 2011 r. organ rentowy wydał decyzję przeliczającą emeryturę przy zastosowaniu prawidłowego – wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, tj. 103,17 % od dnia 1 listopada 2008 r. (za okres 3 lat poprzedzających miesiąc wydania decyzji). W dniu 19 grudnia 2011 r. B. C. wystąpił do ZUS o wyrównanie jej świadczenia od początku jej przyznania, tj. od 2006 r. W dniu 9 stycznia 2012 r. organ rentowy wydał kolejną decyzję uwzględniającą częściowo roszczenie wnioskodawczyni i przyznał wyrównanie emerytury od dnia 1 lipca 2007 r., tj 3 lata wstecz od daty wystąpienia z wnioskiem o przeliczenie świadczenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Powołując się na treść art.133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., nr.153, poz.1227 ze zm.) oraz pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01 brak jest podstaw do uwzględnienia żądania B. C. o wyrównanie świadczenia od 2006 r. Powołany przepis nie daje bowiem podstawy prawnej do przyznania podwyższonych świadczeń od daty powstania prawa do nich, jeżeli prawo to powstało wcześniej niż trzy lata przed zgłoszeniem wniosku, nawet jeśli wynika to z błędu organu rentowego. Przepis ten nie wyłącza ograniczenia okresu wypłaty świadczeń w sytuacjach, gdy błąd organu rentowego jest wynikiem zawinienia jego pracownika. Określony w nim trzyletni okres przedawnienia nawiązuje do okresów przedawnienia roszczeń o świadczenia powtarzające się i roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych, które to okresy są także trzyletnie. Dlatego też w oparciu o powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku na podstawie art. 477 14 § 1 k.p.c.

Żądanie B. C. zawarte w piśmie z dnia 2 kwietnia 2012 r. o zasądzenie odszkodowania w kwocie (...)zł od zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy przekazał według właściwości Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu Wydziałowi I Cywilnemu w punkcie II. sentencji.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego złożyła B. C., zarzucając mu: I. naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną kwalifikację roszczeń finansowych jako odszkodowanie, a nie jako zwrot kosztów poniesionych przez nią, a spowodowanych błędnym naliczeniem świadczenia emerytalnego i przekazaniem żądania do Sądu rejonowego w Nowym Sączu Wydział I Cywilny, II. nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wskazujące na złą wolę urzędników ZUS, dlatego też wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. i II. oraz nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Apelująca opisując stan swojej sprawy zarzuciła, że gdyby ZUS rozpoznał jej sprawę nawet w lipcu 2010 r., kiedy wniosła o przeliczenie świadczenia, to nie doszłoby do jej zadłużenia, bowiem przyznanie jej zaniżonego świadczenia spowodowało konieczność zaciągnięcia pożyczek zarówno u znajomych, jak i w banku na zaspokojenie bieżących płatności. Sąd Okręgowy oddalając jej odwołanie, a roszczenia finansowe przekazując do sądu cywilnego nie tylko naraża ją na koszty (dojazdu, opłat sądowych, porad prawnych), ale również upokarza, bo procesy cywilne trwają latami.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja jest niezasadniona.

Istotną dla rozstrzygnięcia kwestią, przy bezspornym stanie faktycznym, pozostaje zasadność przeliczenia emerytury B. C. i wypłata podwyższonego świadczenia od dnia 1 lipca 2007 r.

Stosownie do treści art. 133 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. nr. 153, poz. 1227 z 2009 r. ze zm.) w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca w którym powstało prawo do tych świadczeń lub ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu,
2. za okres trzech lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt.1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Sąd I instancji nie naruszył treści tych przepisów, ponieważ działanie organu rentowego było prawidłowe, skoro organ rentowy działając z urzędu uznał swój błąd.

Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie, bowiem w przedmiotowym stanie faktycznym brak jest podstaw do przeliczenia apelującej emerytury w oparciu o wskazany przepis art. 133 ust. 1 pkt. 2 cytowanej ustawy, z uwagi na błąd organu rentowego, wcześniej niż 3 lata wstecz od daty wniosku o przeliczenie świadczenia.

Pojęcie błędu organu rentowego o jakim mowa w przytoczonym przepisie w prawie ubezpieczeń społecznych jest swoiste i szerokie, tzn. oznacza każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też niewłaściwych działań pracodawców, albo wadliwej techniki legislacyjnej, jak również błędna wykładnia obowiązujących przepisów (por. komentarz do art. 133 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pod redakcją K. Antonowa, k. 562 i nast.).

O błędzie organu rentowego świadczy w niniejszej sprawie fakt, iż już w oparciu o przedłożone mu wraz z pierwszym wnioskiem o przyznanie świadczenia dowody (dostępne w aktach emerytalnych) można było jednoznacznie rozstrzygnąć o wysokości świadczenia apelującej. Zaistniała zatem sytuacja, w której organ rentowy wydał decyzję odmawiającą przeliczenia wysokości świadczenia, podczas gdy w oparciu o dostępne dowody było możliwe dokonanie przeliczenia zgodnie z wnioskiem, bowiem ubezpieczona wykazała wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest dokonanie takiego przeliczenia.

Zwrócić bowiem uwagę należy, że co prawda na skutek wniosku apelującej o przeliczenie świadczenia z dnia 13 lipca 2010 r., świadczenie nie zostało jej przeliczone i wyrównanie, ale organ rentowy stwierdzając w październiku 2011 r., iż świadczenie apelującej zostało błędnie wyliczone, decyzją z dnia 3 listopada 2011 r. wydał decyzję przeliczającą emeryturę przy zastosowaniu prawidłowego – wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru, tj. 103,17 % od dnia 1 listopada 2008 r. (za okres 3 lat poprzedzających miesiąc wydania decyzji). Później jednak uznając, że zaistniał błąd zawiniony przez pracowników organu rentowego, uzasadniający zastosowanie art. 133 ust. 1 pkt. 2 powołanej ustawy, ostatecznie decyzją z dnia 9 stycznia 2012 r. przeliczył emeryturę B. C. i przyznał jej wyrównanie emerytury od dnia 1 lipca 2007 r., tj 3 lata wstecz od daty wystąpienia z wnioskiem o przeliczenie świadczenia, tj. od dnia 13 lipca 2010 r. (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05 OSNAP 2005/24/395, czy też powołany przez Sąd Okręgowy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01).

Wobec naprowadzonych rozważań brak jest możliwości zaspokojenia roszczeń apelującej, albowiem treść przepisów prawa ubezpieczeń społecznych jest bezwzględnie obowiązująca i nie jest możliwe wyrównanie jej świadczenia poza okres wykraczający poza 3 letni okres określony przepisem art. 133 ust. 1 pkt. 2 cytowanej ustawy.

Zwrócić dodatkowo uwagę należy, że w każdym wypadku zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jest wyznaczony treścią decyzji organu rentowego (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99 – OSNAPiUS 2000/15/601), tak więc skoro zaskarżona w niniejszym postępowaniu decyzja dotyczy wyrównania świadczenia emerytalnego od października 2006 r., to zakres rozpoznania ograniczyć należy tylko do tej materii. Wszelkie zaś dodatkowe żądania apelującej nie objęte tą decyzją, a zawierające wniosek o

odszkodowanie od organu rentowego jako nowe roszczenie, nie mieszczące się w katalogu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych zostały prawidłowo przekazane do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Nowym Sączu Wydział I Cywilny.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że skoro zaskarżony wyrok oparty został na niewadliwych ustaleniach faktycznych i odpowiada prawu, dlatego też apelacja jako niezasadniona podlega oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.